



GŁOS TOMASZOWSKI

Strona numeru 3 z 1



PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK IV

PONIEDZIAŁEK, DNIA 13 WRZEŚNIA 1948 ROKU.

[254] Nr. 256 (1186)

Bojownicy-antyfaszyści

manifestują w Berlinie nieugiętą wolę walki o pokój i postęp

Demonstracje 300-tysięcznych tłumów berlińczyków - przeciw podżegaczom wojennym

BERLIN PAP. Na tradycyjnym miejscu masowych manifestacji robotniczych w berlińskim „Lustgarten” odbyła się w niedzielę manifestacja niemieckiego Związku B. Więźniów Politycznych dla uczczenia pamięci ofiar hitlerowskich więzień i obozów koncentracyjnych, która zgromadziła ponad 300 tys. uczestników. Nad centralną trybuną powiewały sztandary kilkuset narodów europejskich, a wśród nich również i Polski, których delegaci przybyli na kongres b. ofiar faszyzmu. Po bokach trybuny i ponad nią płonęły olbrzymie znicze. Na fasadzie Muzeum Narodowego ponad sztandarami widniał transparent z napisem: „Bojownicy antyfaszyści — bojownikom pokoju”.

Na placu zgromadziły się nieprzeliczone tłumy, przybyłe ze sztaendarami i transparentami ze wszystkich dzielnic miasta. Ze wschodniego Berlina przeciągały w ciągu 3 godzin niekończące się kolumny, posuwające się w kierunku bramy Brandenburskiej, a wśród nich delegacje Związku B. Więźniów Politycznych z całych Niemiec, Związków Zawodowych, szkół i zakładów fabrycznych. Niesiono liczne sztandary i transparenty, na których widniały napisy w rodzaju: „Pamiętajcie, że w Oświęcimiu zginęło 4 miliony ludzi, a w Treblince 2 miliony”, „Precz z faszyzmem, niech żyje pokój”!

Przed oficjalnym otwarciem manifestacji na trybunę weszły delegacje zagraniczne ze sztaendarami organizacji B. Więźniów Politycznych. Pierwszą wkroczyła delegacja radziecka, a za nią polska z postem Motyka na czele. Dalej szły delegacje Czechosłowacji, Jugosławii, Francji, demokratycznej Grecji, Belgii, Danii, republikańskiej Hiszpanii i t. d.

Otwarcia manifestacji dokonał generalny sekretarz berlińskiego oddziału Związku B. Więźniów Politycznych — Galinsky, który podziękował delegacjom zagranicznym za tak liczne przybycie na uroczystość ku czci ofiar faszyzmu. W przemówieniu o wym. Galinsky oświadczył m. in.: „W Niemczech nie wyteplono jeszcze resztek faszyzmu. Naród niemiecki wziął na siebie ogromną winę i my, Niemcy antyfaszyści, uznajemy w pełni odpowiedzialność narodu niemieckiego za to. Dlatego też z tą samą siłą co nie gdyś ślubujemy dalej walczyć o pokój”.

Z kolei przemawiał przewodniczący F.I.A.P.P. — Maurice Lampe, który powiedział, że demokraci narażeni są znowu na prześladowania, podczas gdy niemieckie koncerny i monopole działają zupełnie bezkarnie. Mówiąc o stosunku FIAPP do niemieckiego Związku B. Więźniów Politycz-

nych, Lampe oświadczył: „Musicie kontynuować walkę o przeprowadzenie denazyfikacji w całych Niemczech. Dla FIAPP nie istnieją Niemcy wschodnie lub zachodnie, a tylko jedno Niemcy demokratyczne”.

Lampe zapewnił, że b. niemieccy więźniowie polityczni mogą liczyć na poparcie FIAPP w walce o demokrację, zgodnie z duchem solidarności międzynarodowej.

W imieniu delegacji radzieckiej wystąpił gen. Gordiejew. Potępił on w ostrych słowach imperialistów amerykańskich, którzy

weszli na drogę walki z postępem i demokracją, podobnie jak to uczynił hitlerizm. W ten sposób walka o demokrację nie jest jeszcze zakończona i w walce tej cementuje się siły całego obozu demokratycznego.

W imieniu niemieckiego związku b. więźniów politycznych Ottomar Geschke napiętnował ostatnie rozruchy w Berlinie, widząc w nich próby odrodzenia faszyzmu w Niemczech. „Kto zdziera czerwony sztandar, symbol wolności ruchu robotniczego — oświadczył on — ten sam staje po stronie brunatnego faszyzmu i przemocy. Z tymi siłami będziemy walczyć do upadku, aż do zwycięstwa i zapewnienia pokoju”.

Konferencja Czterech w Paryżu

w sprawie byłych kolonii włoskich

PARYŻ (PAP). — Dziś, w poniedziałek rozpoczęła się w Paryżu konferencja w sprawie b. kolonii włoskich. W konferencji wezmą udział z ramienia ministrów spraw zagranic-

nych 4-ch mocarstw: wiceminister Wyszyński, minister Schuman, brytyjski sekretarz stanu — Mac Neil i ambasador USA w Londynie — Douglas.

Święto radzieckich wojsk pancernych

Poteżna opancerzona armia maszyn bojowych — która rozbiła w proch armie Hitlera

MOSKWA (PAP). — W całym Związku Radzieckim obchodzone w niedzielę doroczny dzień czolgistów. Minister sił zbrojnych ZSRR — marszałek Bułganin wydał z tej okazji rozkaz dzienny, w którym stwierdził, że **narod radziecki czci w tym dniu niespożyte zasługi czolgistów i budowniczych broni pancernych w dziele zwiększenia siły bojowej Związku Radzieckiego.**

W sobotę, jako w przededniu święta odbyła się w Moskwie wielka akademія w Centralnym Teatrze Armii Radzieckiej z udziałem deputowanych stołecznej rady miejskiej, delegacji robotniczych, tłumnie zebranych żoł-

nierzy i oficerów. W prezydium akademii zasiadli m. in.: wicepremier ZSRR — Małyszew, który był jednym z kierowników przemysłu budowy czolgów podczas ostatniej wojny, marszałek Mereckow, marszałkowie wojsk pancernych — Bogdanow i Rotmistrov, główny marszałek artylerii — Woronow, marszałek lotnictwa — Wierszynin, sekretarz moskiewskiego komitetu WKP (b) — Danilow i in.

W czasie akademii wygłosił dłuższe przemówienie pełniący obowiązki dowódcy wojsk pancernych armii radzieckiej — marszałek Bogdanow.

W niedzielę wieczorem na placach i w par-

WALLACE przemawia do 50 tysięcy mieszkańców Nowego Jorku

NOWY JORK (PAP). — Na ostatnie przemówienie publiczne Wallace'a w Nowym Jorku, wygłoszone w piątek, przybyło ponad 50 tys. słuchaczy. Na wiecu tym Wallace złożył sprawozdanie ze swej podróży po Stanach Południowych USA. Pisząc o tej potężnej manifestacji amerykańskiej partii postępowej, „New York Post” stwierdza lakonicznie, że „Nowy Jork nie widział jeszcze tak spontanicznego i tłumnego napływu ludności na wiec polityczny”.

Ustawa o ochronie Republiki w Czechosłowacji

PRAGA (PAP). — Czechosłowacka rada ministrów zatwierdziła projekt ustawy o ochronie republiki, który będzie przedłożony wkrótce Zgromadzeniu Narodowemu. W myśl tej ustawy, będzie się uważało za zdradę stanu jakikolwiek zamach na niezależność, jedność konstytucyjną oraz strukturę gospodarczą lub społeczną republiki, próby obalenia rządu demokratyczno-ludowego oraz przeciwstawienia się sile konstytucyjnej działalności prezydenta, lub najwyższych organów państwowych, jak również próby oderwania jakiegokolwiek części republiki od jej całości. Za popełnienie tych zbrodni wymierzona będzie kara śmierci lub robót przymusowych.

KOMUNIKAT

W dniu wczorajszym w sali OKZZ w Łodzi, odbyła się narada aktywu łódzkiego PPR. Referat o uchwałach sierpniowego Plenum KC PPR wygłosił I-szy sekretarz Komitetu Łódzkiego PPR tow. Władysław Dworakowski.

W ożywionej i samokrytycznej dyskusji wzięło udział 27 towarzyszy. Narada w pełni solidaryzowała się z uchwałami sierpniowego Plenum KC PPR i Plenum KŁ PPR.

Uchwały Plenum Komitetu Łódzkiego i narady aktywu zamieścimy w jutrzejszym numerze Głosu.

Queuille stworzył „rząd premierów“

których lud francuski pousuwał od władzy. Ramadier, Schuman, Marie - w nowym gabinecie

PARYŻ (PAP). — Premier Queuille utworzył rząd w następującym składzie:

- Premier i minister finansów — Queuille (radykał),
 - wicepremier i minister sprawiedliwości — Marie (radykał),
 - minister spraw zagranicznych — Schuman (MRP),
 - minister spraw wewnętrznych — Moch (socjalista),
 - minister obrony — Ramadier (socjalista),
 - minister kolonii — Coste-Floret (MRP),
 - minister rolnictwa — Pflimlin (MRP),
 - minister transportu — Pineau (socjalista),
 - minister pracy — Daniel Mayer (socjalista),
 - minister floty handlowej — Colon (MRP),
 - minister zdrowia — Schneider (MRP),
 - minister oświaty — Delbos (radykał),
 - minister przemysłu i handlu — Lacoste (socjalista),
 - minister b. kombatantów — Betolaud (PRC — skrajna prawica),
 - minister odbudowy — Petit (demokratyczno-socjalistyczna unia oporu).
- Queuille utworzył 3 sekretariaty stanu, pod-

ległe bezpośrednio jego kontroli, a to: finansów — Pelsche (niezależny republikanin), budżetu — Poher (MRP) i spraw gospodarczych — Pinay (niezależny).

Ogółem w skład nowego rządu wchodzi 8 ludowych republikanów, 8 socjalistów, 7 radykałów, 2 z demokratyczno-socjalistycznej unii oporu (WDSR), 1 przedstawiciel skrajnie prawicowej republikańskiej partii wolności (PRC) i 3 niezależnych. Powyższy rozdział stanowią obejmujące zarówno teki ministrów, jak i sekretarzy stanu.

Nowy rząd Queuille'a jest dwunastym z kolei od chwili wyzwolenia Francji, a czwartym na przestrzeni ubiegłych 7 tygodni.

PARYŻ (PAP). — Rząd Queuille'a oraz jego program polityczno-gospodarczy spotkał się z

krytyczną oceną większości dzienników francuskich.

„Humanite” pisze na ten temat m. in.: „Ponieważ miliardery amerykańscy nie chcą komunistów, trzeba było szukać porozumienia z gaullistami. Queuille uprzedził nas, że będzie uprawiać taką samą politykę, jak jego poprzednicy. Co więcej, Queuille zamierza rozszerzyć politykę upadku i zależności narodowej. W ten sposób przedłuży się okres braku stabilizacji, a powodem tego jest wyeliminowanie przedstawicieli 6 milionów wyborców francuskich. Ale wkrótce wybije godzina zadecyzowania o rozwiązaniu problemu w duchu prawdziwie francuskim. Nikt nie potrafi powstrzymać ludu francuskiego przed zwycięskim zakończeniem walki”.

CKW i Rada Naczelna PPS

zwołane na 17 i 18 września r.b.

W piątek dnia 17 września odbędzie się w Warszawie plenarna posiedzenie Centralnego Komitetu Wykonawczego PPS. Nazajutrz, dnia 18 września odbędzie się posiedzenie Rady Naczelnej PPS.

Referat polityczny wygłosi Sekretarz Generalny PPS, tow. Józef Cyrankiewicz. Referat

gospodarczy — członek Komisji Politycznej CKW, tow. Adam Rapacki.

W związku ze zwołaniem CKW i Rady Naczelnej, konferencja centralnego aktywu PPS wyznaczona na 14 i 15 września odbędzie się w terminie późniejszym, który zostanie osobno ogłoszony.

Pierwszeństwo dla Bizonii

W. Brytania zgadza się stanąć na końcu kolejki po dolary

LONDYN, PAP. — Dyplomatyczny korespondent tygodnika „The People” donosi, że brytyjski minister skarbu Cripps zgodził się na żądanie Stanów Zjednoczonych, ażeby Zachodnie Niemcy otrzymały pierwszeństwo w odbudowie przemysłowej w ramach planu Marshalla. Decyzja — według tygodnika — nastąpiła w czasie niedawnej wizyty w Londynie „wędrującego ambasadora” planu Marshalla — Harrimana.

Cripps musiał ustąpić pod naciskiem Amerykanów, dowodzących, że w obecnej sytuacji Francja nie jest w stanie sprostać zadaniom, spadającym na nią jako na jednego z najważniejszych partnerów marshallowskich na polu przemysłowym, wobec czego cała uwaga obecnie musi być skierowana na Bizonie.

Kronika Tomaszowa



KOMU WINSZUJEMY

Poniedziałek, dnia 13 września 1948 r.
Dziś: Filipa

WAŻNIEJSZE TELEFONY

Straż Pożarna — 51
Milicja Obywatelska — 47
Dworzec Kolejowy — 4
Komitet PPR — 46
Komitet PPS — 166

KINA

Kino „Przedwiośnie“ wyświetla film amerykański pt. „Zielona dolina“.

ADRES REDAKCJI R. S. W. „Prasa“, Plac Kościuszki 1 — 3, tel. 210, godziny przyjęć od 10 — 12.

Problemy gospodarki miejskiej Tomaszowa

Rozmowa z prezydentem miasta tow. Mazurkiem

W szeregu artykułów poruszaliśmy najbardziej palące problemy miasta, dotyczące komunikacji z dworcem kolejowym, sprawy objęcia Tomaszowa dekretem o publicznej gospodarce lokalami, trudności z zakupem smoly itp. udaliśmy się więc do prezydenta miasta tow. Mazurka z prośbą o naświetlenie tych spraw z punktu widzenia Zarządu Miasta.

— Jeżeli chodzi o komunikację z dworcem to trudno negocjować, że jest ona potrzebna i konieczna — mówi tow. Mazurek — ale trzeba tu rozważyć szereg związanych z komunikacją kwestii. Po pierwsze nie posiadamy taboru samochodowego. Jedyny autobus Zarządu Miejskiego marki „Bissing“ po kilku

tygodniach służby musiał by iść do remontu, i znów komunikacja byłaby przerwana. Dla uruchomienia stałej komunikacji z dworcem potrzebne są conajmniej 2 dobre wozy. Poza tym stan ulic łączących śródmieście z dworcem, jest tak marny, że najlepszy nawet autobus, po krótkim czasie zostałby na dłuższy okres „unieruchomiony“ i musiałby iść do remontu. Sprawa ta stanie się aktualna dopiero po renowacji nawierzchni wspomnianych ulic. Na to są potrzebne fundusze, a Zarząd Miejski ich nie posiada. Wprawdzie przyznano nam pewne limity inwestycyjne na rok 1949, ale chodzi tu jedynie o bibliotekę miejską i założenie Zakładu Oczyszczania Mia-

sta. Tym niemniej Zarząd Miejski, będzie zdając sobie sprawę z wagi komunikacji z dworcem, czynił w przyszłości starania, by otrzymać od władz nadrzędnych kredyty na uruchomienie wspomnianej komunikacji.

Sytuacja mieszkaniowa w Tomaszowie jest poważna, tego nie można zaprzeczyć. Wypadki, że rodziny robotnicze gnieźdzą się w 8 — 10 osób w jednej izbie wcale nie są sporadyczne. Z drugiej strony znane są nam fakty, że pojedyncza osoba, zajmuje 3 pokoje. Sam zainteresowałem się ostatnio takim faktem. Niestety Zarząd Miejski, ze względu na to, że w Tomaszowie nie obowiązuje dekret o publicznej gospodarce lokalami, nie ma właściwie wpływu na kształtowanie się sytuacji mieszkaniowej, nie ma na razie prawa dosiedlać do mieszkań wieloizbowych, zamieszkiwanych przez pojedyncze osoby, rodzin z mieszkań zbyt zagęszczonych.

Wywołuje to w konsekwencji przykre zjawisko dysproporcji, które trudno uzasadnić jakimikolwiek dowodami, usprawiedliwiającymi ten stan rzeczy. Jedynie uchwała Miejskiej Rady Narodowej w Tomaszowie, zatwierdzona następnie przez czynniki nadrzędne mogłaby zdecydować o objęciu Tomaszowa dekretem o publicznej gospodarce lokalami. Zresztą spodziewam się, że pewne odprężenie na odcinku mieszkaniowym w mieście spowodują nowe stawki komorniane. Już obecnie obserwuje się pierwsze symptomy tego zjawiska. Niektórzy obywatele sami oddadzą większe mieszkania do dyspozycji Zarządu Miejskiego. Jestem tego pewny.

Bodajże największych trudności obecnie przy sparsza nam nabycie smoly. Smoly nie ma. Radzimy sobie więc różnymi sposobami, ale to wszystko jest niewystarczające. A przecież najważniejsze prace konserwacyjne dachowe, w związku ze zbliżającą się jesienią muszą być w okresie letnim przeprowadzone. W przyszłym roku będziemy mądrzejsi, będziemy robić zapasy smoly już z wiosną.

Nowe zarządzenie o stawkach komornianych, da Zarządowi Miejskiemu dodatkowe kredyty, i zwiększy nasze możliwości, jeżeli chodzi o remont i konserwację budynków znajdujących się pod zarządem Wydziału Nieruchomości. Niemniej dekret ten nie przewidywał wielu wypadków natury czysto życiowej. Np. dzisiaj zgłosiła się do mnie 84-letnia staruszka, która zajmuje małe mieszkanie, i żyje z łaski synów. Stosownie do nowego zarządzenia musiałaby płacić wysokie komorne, bo przecież nie pracuje, a jednak jest rzeczą jasną, że nie ma na to środków. Właśnie w tego rodzaju wątpliwych wypadkach Zarząd Miejski w Tomaszowie został upoważniony do pobierania komornego za miesiąc wrzesień w dotychczasowej wysokości, w formie zaliczki, aż do wyjaśnienia, czy dane mieszkanie podpada pod podwyższone komorne, czy też nie.

Kary za nieujawnianie cen

Delegatura Komisji Specjalnej w Łodzi ukarała następujących kupców tomaszowskich karami pieniężnymi za nieujawnianie cen: Szczepaniak Józef, właściciel piekarni, Zgorzelicka Nr 47, został ukarany grzywną 40.000 zł, Herbatnik Anna, Legionów 44, grzywną 1.000 zł, Was Władysław, właściciel masarni, Smugowa Nr 45, grzywną 30.000 zł, Warda Maria, właścicielka straganu z pieczywem na placu Narutowicza grzywną 2.000 zł, Rybińska Maria, właścicielka straganu z mydłem, zam. Bóźni-Nr 54, grzywną 30.000 zł, Warda Maria, wła-

ściciel straganu z obuwem na placu Narutowicza, zam. Zawadzka 24, grzywną 15.000 zł, Suskiewicz Józef, właściciel sklepu spożywczego zam. Wieczność 18—pobierał nadmierne ceny za kaszę jęczmienna, nie posiadał również cennika na artykuły spożywcze, został ukarany łączną grzywną 75.000 zł, Jabłońska Irena, właścicielka owocarni, Antoniego 10, doliczała sobie wygórowaną marżę zarobkową na sprzedawane przez nią owoce nie posiadała również cennika, została ukarana grzywną 30.000 zł.

Oddziały produkcyjne PFSJ Nr 1 walczą o pierwszeństwo

Współzawodnictwo pracy w P. F. Szt. Jedw. Nr 1 obejmuje coraz to nowe oddziały i zmiany. Dawno minął czas, gdy przez wyścig pracy w fabryce rozumiano jedynie współzawodnictwo indywidualne. Obecnie w wyścigu pracy o palmę pierwszeństwa walczą ze sobą całe zespoły produkcyjne, całe oddziały i zmiany. Tow. Liwowski nac. dyr. P. F. Szt. Jedw. Nr 1, zapewnia nas, że przez rozszerzenie współzawodnictwa, spodziewać się należy, że do końca br. nie będzie na oddziałach produkcyjnych ani jednego robotnika, który nie byłby objęty wyścigiem pracy.

Specjalna Komisja zakończyła ostatnio obliczenia punktów dodatnich dla 6-ciu oddziałów produkcyjnych: skrawalni, motalni, nawijalni, manipulacji oraz sortowni, za

okres II-go kwartału bieżącego roku. I-sze miejsce w wyścigu zajęła manipulacja—3020 pkt., II-gie miejsce nawijalnia — 2340 pkt., III-cie miejsce motalnia — 900 pkt. Przy obliczeniu punktów brano pod uwagę takie kryteria jak: wzrost średni przekroczenia norm produkcyjnych, zmniejszenie odpadków, dyscyplina pracy, zmniejszenie ilości wypadków przy pracy, wzrost wydajności na jedną roboczo-godzinę itd.

Ogólnie na wszystkich oddziałach, które brały udział w wyścigu zanotowano średni wzrost przekroczenia norm o 10 procent w stosunku do I-go kwartału br. Zmniejszenie ilości odpadków nie było takie duże, jakby się tego należało spodziewać. Natomiast dobre wyniki uzyskano w walce o zmniejszenie ilości straconych dla produkcji roboczo-

godzin. Np. podczas gdy w I-szym kwartale stracono na oddziale skrawalni 24368 roboczo-godzin, to ilość ta spadła w ciągu II-go kwartału do 16223 roboczo-godzin. Na oddziale manipulacji, dyscyplina pracy jeszcze wyraźniej kuleje, i ilość straconych godzin dla produkcji wykazuje raczej tendencję zwykłą. Bez wątplenia najlepszą dyscypliną pracy mogą się wykazać oddziały skrawalni i motalni. Najlepszą stosunkowo wydajność zaobserwowano w maju.

W wyniku zakończenia wyścigu pracy międzyoddziałowego, przyznano na oddziale manipulacji 160 osobom, które ukończyły wyścig, premie specjalne po 1000 zł., na oddziale nawijalni 106 osób otrzymało premie po 600 zł., a na oddziale motalni 177 osób po 400 złotych.

Życie sportowe w Tomaszowie

RKS „PILICA“ MA PRZED SOBĄ PRZYSZŁOŚĆ

Sympatyczna drużyna fabryczna RKS „Pilica“ przy Fabryce Sztucznego Jedwabiu Nr 1 w Tomaszowie zwróciła na siebie ogólną uwagę na ostatnim święcie sportu w Tomaszowie, biorąc w igrzyskach sportowych zorganizowanych z racji tego święta najliczniejszy ze wszystkich klubów tomaszowskich udział oraz zdobywając szereg pierwszych miejsc w konkurencjach lekkoatletycznych. Staje się rzeczą jasną, że jeżeli klub będzie dalej się tak rozwijał, w następnym roku na podobnych igrzyskach w Tomaszowie będzie bezkonkurencyjny, jeżeli chodzi o lekkoatletykę.

Ciekawych informacji na temat dalszego rozwoju klubu udziela nam prezes klubu ob. Jaworski.

— Największą nadzieją naszej piłkarskiej drużyny jest młody narybek. Mamy dwie pełne drużyny juniorów. Chłopcy trenują chętnie, są posłuszni, nie wiec dziwnego, że robią duże postępy. Gdy chłopcy ci dorosną, to nie ulega wątpliwości, że z naszą drużyną będzie wygrać trudno, tego jesteśmy pewni. Na najlepszym poziomie obecnie jest z naszych sekcji, sekcja lekkoatletyczna. Mamy wielu dobrze zapowiadających się biegaczy jak Michalak i Jarosz. Niestety warunki treningowe z powodu wadliwej bieżni są ciężkie. Jednak wkrótce wykonamy nasze nowe boisko, bieżnię już walcujemy, w następnym sezonie nie będzie już tych trudności. Będziemy mieli nowe boisko i dobrą lekkoatletyczną bieżnię. Duże nadzieje na przyszłość rokuje powołana sekcja koszykówki. Mamy dwie równe drużyny koszykarskie, składające się z młodych chłopców, którzy z meczu na mecz robią zadziwiające postępy. Dość powiedzieć, że ostatnio nasza drużyna koszykarska pokonała RKS „Lechia“ 46:6, chłopcy są niezwykle karni i zdyscyplinowani i przedsta-

wiają niewątpliwie bardzo dobry materiał na przyszłych mistrzów. W tym roku po raz pierwszy zaczęli trenować nasi bokserzy. Ring już jest, sprzęt również nadszedł, a chętnych do boksu nie brak. Specjalną opieką otoczmy młodzież.

Przygotowujemy się obecnie do zawodów sportowych z Fabryką Sztucznego Jedwabiu, z Chodakowem. Zawody te będą rozgrywa-

ne w piłce nożnej, koszu, siatce i lekkiej atletyce. Drużyna, która w ogólnej punktacji zwycięży, otrzyma specjalny puchar, ufundowany przez obce przedsiębiorstwa w polskim przemyśle jedwab-galant. fabryki. W zeszłym roku zwyciężył Chodaków, w tym roku jednak my jesteśmy najzupełniej pewni naszego zwycięstwa — kończy ob. Jaworski.

Obozy pracy za spekulację mięsem!

Komisja Specjalna i wszystkie jej delegatury zmuszone są ostatnio do intensywnej walki z nielegalnym ubojem. Na jednym z ostatnich posiedzeń komplet orzekający Komisji Specjalnej rozpatrywał szereg spraw tego rodzaju.

Komplet orzekający Komisji Specjalnej wy-

mierzył we wszystkich wypadkach ujawnionej spekulacji mięsem — surowe kary obozu pracy, skazując jednocześnie winnych na grzywny w wysokości od 20 tysięcy do 120 tysięcy złotych.

Od pewnego czasu przed sklepami mięsny- mi tworzą się długie kolejki. Znamy powody

tych przejściowych trudności w zaopatrzeniu ludności miast w mięso i tłuszcz zwierzęce. Wynikają one ze wzrostu spożycia tych artykułów przez wieś w porównaniu z okresem przedwojennym, kiedy to wieś biedowała i matorolny chłop mógł sobie pozwolić na pieczeń czy kawałek schabu, tylko przy wielkim święcie. Przeprowadzane poza tym w chwili obecnej omoty i przygotowania do jesiennych świąt — hamują także do pewnego stopnia dowóz żywcą do miast.

Niestety, miastom naszym i większym ośrodkom przemysłowym brak odpowiednio urządzonych chłodni, które by pozwoliły nagromadzić rezerwy tłuszczu i mięsa na tego rodzaju przejściowe okresy braku tych artykułów na rynku.

Wszystkie trudności pragną oczywiście wykorzystać szkodnicy gospodarczy, którym w ustroju naszym coraz ciężiej jest „robić dobre interesy“. Rozpuszczając najfantastyczniejsze bzdury — sprzedając pokątnie i po odpowiednio wysokiej cenie (nastroj panikarski tak łatwo udziela się pewnym miejskim koluntom) mięso z nielegalnego uboju. Owo żerowanie na kieszeni konsumenta elementów spekulacyjnych — naraża Skarb Państwa na wielomilionowe straty, mięso takie luzem nie podlega żadnym obciążeniom podatkowym. Poza tym przemysł nasz pozbawiony jest skórek i odpadków zwierzęcych, pracująca zaś ludność narażona jest na spożycie niekontrolowanego, pochodzącego często ze zwierząt chorych lub zdechłych, mięsa. Ubój nielegalny jest zatem poważną groźbą społeczną, godzącą nie tylko w kieszeń, ale i zdrowie konsumenta.

Całe społeczeństwo winno groźbę tę do- kładnie zrozumieć i w miarę swych możliwości pomagać Komisji Specjalnej w łapaniu szkodników i dezorganizatorów naszego życia gospodarczego.

Stu przodowników — kolejarzy wyjechało na Wystawę Z.O.

Celem wyróżnienia najwybitniejszych pracowników kolejowych z terenu Łódzkiej Dyrekcji Kolei w dniu 9 września b. r. DOKP urządziła wycieczkę przodowników pracy na Wystawę Ziem Odzyskanych we Wrocławiu.

Wycieczka składa się z grupy 100 ko-

lejarzy, najlepszych przodowników pracy całego dyrekcyjnego okręgu. Wycieczkę prowadził wicedyrektor Kolei Państwowych ob. Konstanty Rzemniowski i prezes Zarządu Okręgowego Zw. Zawodowego Kolejarzy ob. Stanisław Suda.

Radziecka kronika kulturalna

W Riazaniu, mieście rodzinnym wielkiego uczonego radzieckiego, znakomitego fizjologa, Iwana Pawłowa, rozpoczęto przygotowania do uroczystego obchodu 100-lecia jego urodzin, przypadającego w 1949 r. W ramach obchodu zorganizowane zostaną liczne akademie, odczyty i wystawy. W domu, w którym Pawłow się urodził powstanie muzeum jego imienia. Wydane zostaną zebrane prace naukowe wielkiego fizjologa oraz prace popularno-naukowe, poświęcone jego odkryciom naukowym.

W związku z przypadającą w bieżącym miesiącu 65-tą rocznicą zgonu wielkiego pisarza rosyjskiego Iwana Turgieniewa, w jego rodzinnych stronach, w okręgu orłowskim, odbyły się liczne akademie i wieczory literackie. Państwowe Muzeum Turgieniewa w Orłowie zostało całkowicie odbudowane ze zniszczeń wojennych. Przywrócono również poprzedni wygląd zniszczonej przez Niemców zabytkowej posiadłości rodziny Turgieniewych — Spasskoje-Lutowinowo, w której powstały główne dzieła wielkiego pisarza.

Trybuna wolności
ORGAN K. C. P. P. R.
TYGODNIK POLITYCZNO-SPOŁECZNY

